

# Matuszewski, Adam

---

## Problematyka naukowa i pedagogiczna w korespondencji Jana Jonstona z Samuelem Hartlibem z lat 1628-1645

---

Kwartalnik Historii Nauki i Techniki 45/3-4, 231-240

---

2000

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



*Adam Matuszewski*  
(Warszawa)

**PROBLEMATYKA NAUKOWA I PEDAGOGICZNA  
W KORESPONDENCJI JANA JONSTONA Z SAMUELEM HARTLIBEM  
Z LAT 1628–1645**

Na korespondencję między Janem Jonstonem i Samuelem Hartlibem pierwszy zwrócił uwagę Jan Kvačala, który przedrukował w 1903 r. ze zbiorów British Muzeum w Londynie (sygn: Sloane, Ms 649, f. 264, 265) błędnie przypisywany przez niego Jonstonowi anonimowy list z około 1628 r., adresowany do nieznanego odbiorcy<sup>1</sup>. Kvačala przypuszczał, że list ten był adresowany albo do Hartliba, albo do Jana Durego<sup>2</sup>. Jednakże w liście z 10 kwietnia 1635 r. Jonston wspomniał, że chociaż nie zna osobiście Durego, żywi dla niego dużo szacunku<sup>3</sup>. Natomiast jedyną przesłanką, na podstawie której Kvačala przypisał publikowany przez siebie list Jonstonowi, była zawarta w tym liście wzmianka, że jego autor był Polakiem i że prześladowany za swoje przekonania przebywał na wygnaniu, pozbawiony dostępu do książek, pras drukarskich oraz kontaktu z uczonymi. Kvačala uważał bowiem, że przed przybyciem do Leszna Jonston był prześladowany oraz że przez pewien czas musiał ukrywać się w lesie<sup>4</sup>. Za Kvačalą także Łukasz Kurdybacha przypisał wspomniany list Jonstonowi<sup>5</sup>. Poza Kvačalą żaden z biografów Jonstona nie wspomina, że był on prześladowany. Ponadto w liście z 1 marca 1633 r. Jonston wyraźnie napisał, że jego korespondencja z Hartlibem została nawiązana bardzo niedawno<sup>6</sup>. Natomiast bliższe przyjrzenie się treści analizowanego listu wyraźnie wskazuje, że jest on dokładnym streszczeniem idei pedagogicznych Jana Amosa Komeńskiego, zamieszczonych w jego, przetłumaczonych później z języka czeskiego, podręcznikach

pedagogicznych *Didactica magna* (rękopis przedstawiony Rafałowi Leszczyńskiemu w 1635 r., opublikowany w Amsterdamie w 1658 r.<sup>7</sup>, rękopis czeski wydany w Pradze w 1849 r.<sup>8</sup>) oraz *Informatorium maternum: oder Mutter-Schul* (opublikowany w Lesznie w 1633 r.<sup>9</sup>, opracowywany w latach 1629–1630 r. rękopis czeski wydany w Pradze dopiero w 1858 r.<sup>10</sup>), co pozwala przypuszczać, że Komeński, a nie Jonston był jego autorem.

Podobnie jak Komeński, autor omawianego listu dowodzi, że główną przyczyną złego stanu spraw publicznych i kościelnych jest wadliwy system wychowania młodzieży, a także podkreśla, że dobry nauczyciel powinien oprzeć swoją praktykę pedagogiczną na dokładnej analizie zdolności, skłonności i predyspozycji uczniów. Analogicznie do Komeńskiego, uważa on również, iż nauczyciel nie powinien ograniczać się wyłącznie do ustnej prezentacji materiału i jego zaklasyfikowania do nauk teoretycznych i praktycznych, lecz powinien także zastanowić się nad najbardziej efektywnymi metodami jego prezentacji uczniom. Tak jak Komeński, autor omawianego listu przywiązuje dużą wagę do wychowania religijnego dzieci. Narzeka przy tym, że w dotychczasowej literaturze pedagogicznej brak jest podręczników wychowania dzieci między trzecim i szóstym rokiem życia a także dziewcząt i chłopów; podręczniki takie zostały później opracowane przez Jana Amosa Komeńskiego. Autor omawianego listu podkreśla jednak, że chłopcy powinni być objęci innym systemem wychowania niż klasy wyższe. Natomiast zgodnie z postulatem Komeńskiego, wszystkie dzieci od 6 do 12 roku życia, niezależnie od płci i pochodzenia, powinny być objęte jednokowym powszechnym systemem edukacyjnym. W zakończeniu omawianego listu jego autor, nie mając możliwości publikowania swoich opinii, prosi adresata aby skłonił angielskich teologów do opracowania zasad takiej reformy. Zaznacza przy tym, że reforma mogłaby także przeciwstawić się coraz większej popularności szkół jezuickich. O tym, że takie były również cele zabiegów reformatorskich Komeńskiego świadczą, między innymi, słowa z jego autobiografii, w której, propagując wprowadzenie do szkół protestanckich teatru szkolnego, pisze:

„Jezuici są wprawdzie synami tego świata, zmyślnymi w swych sprawach, my zaś jesteśmy synami świata w swych sprawach nie dość przezornymi. Oni przyjemnościami swej metody wabią do siebie głowy całego świata i czynią je ćwiczeniami tego rodzaju zdatnymi do zadań życiowych, podczas gdy myśmy z naszymi metodami skamienieli!”<sup>11</sup>. I dalej: „gdybyśmy w Polsce nie mieli także tego rodzaju ćwiczeń, wszystko utknęłoby w miejscu. Tylko dzięki nim osiągamy to, że nie tylko nasi nie posyłają synów do jezuitów, ale jeszcze niektórzy (katolicy) przychodzą do nas”<sup>12</sup>.

W Bibliotece Uniwersytetu w Sheffield w Anglii, pod sygn. 50H 44/1/1-29, jest natomiast przechowywanych 29 listów Jana Jonstona do Samuela Hartliba z lat 1633–1645, czyli z okresu, kiedy Jonston jako preceptor Bogusława Leszczyńskiego<sup>13</sup>, Władysława Dorohostajskiego<sup>14</sup> oraz Władysława Korzbok-Zawadzkiego<sup>15</sup>, podróżował ze swoimi wychowankami po Europie oraz z pierwszym

lat jego lekarskiej praktyki w Lesznie. Wśród tej korespondencji krótkich wzmianek doczekał się jedynie list wysłany do Hartliba w sierpniu 1633 r.<sup>16</sup> Zamieścił go G. H. Turnbull w książce *Hartlib, Dury and Comenius*<sup>17</sup> oraz Michał Rozbicki w swojej monografii na temat Hartliba<sup>18</sup>. Pozostałe listy z wyżej wymienionego zbioru nie były do tej pory nigdzie omawiane, ani publikowane.

Zagadnienia poruszana w korespondencji Jonstona z Hartlibem są typowe dla potrzeb i zainteresowań uczonych zachodnioeuropejskich pierwszej połowy XVII wieku. W swoich listach Jonston informuje bowiem Hartliba, między innymi, o postępach prac uczonych, których spotykał podczas swoich podróży. Na przykład w liście wysłanym z Lejdy w sierpniu 1633 r. donosi, iż słyszał, że Henryk Reiner<sup>19</sup>, profesor filozofii w Deventer, rozpoczął pracę nad, dziś nieznanym, podręcznikiem logiki, w którym zamierza przedstawić pojęcia logiczne za pomocą ilustracji. Jonston uważa tą metodę prezentacji materiału logicznego za błędną i nie sądzi aby znalazła ona uznanie wśród użytkowników. Jego zdaniem, ilustracje są w pełni uzasadnione jedynie w podręcznikach medycznych. Natomiast logika powinna przedstawiać nie tyle same przedmioty ile raczej ich idee.

W innym liście, wysłanym z Paryża 8 grudnia 1634 r. Jonston informuje, że udało mu się niedawno kupić w Paryżu podręczniki Piotra Berthaulta *Florus Gallicus* i *Florus Franciscus*<sup>20</sup>, w których została przedstawiona historia Francji aż do czasów Ludwika XII. Podręczniki te bardzo spodobały się Jonstonowi, tak ze względu na elegancki styl, jasność i zwięzłość prezentacji materiału oraz przedstawienie różnorodnych opinii na temat omawianych wydarzeń, jak również na to, że autor, obok wojen, przedstawił także biografie ich wodzów oraz istotę wydarzeń wpływających na nie. Jonston dziwi się, że Anglicy nie postarali się o napisanie podobnego podręcznika historii swojego własnego kraju. Uważa, że jest to spowodowane tym, iż za mało pracują nad tekstami łacińskimi. W związku z tym proponuje im, że jeżeli znajdzie wśród nich sponsorów, gotów jest opracować dla nich podobny podręcznik historii wzorowany na dziełach Tacyta<sup>21</sup>, Florusa<sup>22</sup> i Curtiusa<sup>23</sup>. Zaznacza przy tym, że byłby zadowolony z trzydziestu autorskich odbitek wytłoczonych najbardziej elegancką Elzewirowską czcionką. Jednocześnie Jonston zastanawia się czy nie złożyć podobnej propozycji także Polakom oraz obiecuje zamieścić w rękopisie nazwiska sponsorów. W liście z 9 stycznia 1635 r. wycofuje się jednak z tej propozycji, pisząc:

„De Historia Anglica nuperime quod scripsi, jocus est“ („To co wcześniej napisałem o historii angielskiej żartem jest“)<sup>24</sup>.

Natomiast w liście z 26 grudnia 1634 r. Jonston pisze, że niedawno spotkał w Paryżu przyrodnika Stefana Cleveusa<sup>25</sup>, który jest autorem opublikowanej tam po francusku bardzo interesującej pracy: *Paradoxus de lapidum et gemmarum ortu*<sup>26</sup>, zawierającej opis wielu rodzajów minerałów, takich jak: bituminy, sól, siarka i inne. Jonston zaznacza także, że autor tej pracy jest lekarzem i uczonym

oraz że jest wyznawcą tej samej co on religii. Podobnie w liście z 6 lutego 1635 r. Jonston streszcza pracę Cleveusa: *De elementis seu principiis*<sup>27</sup>.

Jonston wspomina także w omawianej korespondencji o swoich kontaktach ze sławnym włoskim filozofem Tomaszem Campanellą<sup>28</sup>. Tak więc, w liście z 7 marca 1635 r. pisze, że Campanella jest przygnębionym ale wspaniałym starcem, jak również, iż mieszka w klasztorze dominikańskim w Faubourg St. Honore oraz że niedawno ukazał się Campanelli podręcznik medycyny: *Medicinalium juxta propria principia*<sup>29</sup> a niedługo ma zostać wydana jego praca: *Questiones physicae, ethicae et politicae*<sup>30</sup>.

Oczywiście Jonston informuje także bardzo dokładnie o postępie swoich własnych prac. Na przykład w liście wysłanym z Paryża 6 lutego 1635 streszcza swój, mało dzisiaj znany, podręcznik nauczania historii: *Synopsis Didacticae*<sup>31</sup>. Dowodzi tutaj, że podręcznik przeznaczony dla młodszych uczniów nie powinien zawierać systematycznego wykładu historycznego materiału, ale powinien prezentować jedynie wybrane epizody, które mają nie tyle poszerzyć wiedzę historyczną uczniów, co raczej dostarczyć im przykładów właściwego zachowania. Ponieważ, zdaniem Jonstona, młodszy uczniowie nie są w stanie zauważyć związków pomiędzy obserwowanymi zjawiskami, radzi także aby nauczyciel dodał objaśnienia do faktograficznego wykładu. Ten sposób prezentacji materiału jest, według niego, szczególnie użyteczny w fizyce i filozofii praktycznej, nie powinien być natomiast stosowany w logice. W podręcznikach dla starszych klas pewne wydarzenia z historii jednego narodu mogą być również porównywane z podobnymi wydarzeniami z historii innego narodu. Starsi uczniowie, szczególnie ci, którzy są przygotowywani do objęcia wyższych urzędów państwowych, mogą być także przyzwyczajani do przewidywania przyszłości.

W swojej korespondencji Jonston podaje również Hartlibowi informacje na temat Komeńskiego i swoich kontaktów z nim. Czasami także przekazuje Hartlibowi prośby Komeńskiego. Na przykład w liście wysłanym z Lejdy w sierpniu 1633 r. informuje Hartliba, że Komeński jest bardzo wdzięczny za obietnicę przesłania mu kopii rękopisów prac Franciszka Bacona i prosi o jak najszybsze jej zrealizowanie<sup>32</sup>. Niekiedy przekazuje również prace Komeńskiego swoim zagranicznym przyjaciółom. Przykładowo w liście z 6 lutego 1635 r. podaje informację, iż pokazał pracę Komeńskiego *Physicae ad Lumen Reformatae Synopsis*<sup>33</sup> swojemu francuskiemu przyjacielowi Stefanowi Claveusowi oraz że ma zamiar przedstawić ją także Campanelli<sup>34</sup>.

Jonston nie zawsze wypowiada się pozytywnie o Komeńskim. Na przykład w liście z Saumur z maja 1635 r. informuje Hartliba, że wiele osób w Lesznie wątpi aby system pedagogiczny Komeńskiego znalazł uznanie w Polsce. Według Jonstona, Komeński jest krytykowany za to, że nie wprowadza swoich teorii pedagogicznych do praktyki, toleruje jedynie te osoby które się z nim zgadzają, a także za to, że nie może zaakceptować wielu zjawisk i właściwości

przyrodniczych tylko z tego powodu iż nie znalazły one potwierdzenia w działalności ludzkiej. W ten sposób przedstawia przedmioty nie takimi, jakimi one są, lecz takimi jakimi się mu wydają. Jonston podkreśla jednak, że nie jest to jego opinia, lecz innych<sup>35</sup>.

Wśród korespondencji przechowywanej w Sheffield znajduje się także niedatowany list Jonstona, który zgodnie z jego zaleceniem powinien być spalony przez Hartliba zaraz po przeczytaniu. Jonston pisze w nim, że po powrocie do Leszna chciałby stworzyć z Komeńskim *Magnum Systema Physicum cum Historia naturae et solute et ligate* (*Wielki System Fizyczny z Historią Natury i rozdzielną i spójną*)<sup>36</sup>. Jako wstęp do niego traktuje on swój podręcznik historii powszechnej: *Historia universalis civilis et ecclesiastica*<sup>37</sup>. Jednakże dla realizacji tego zamiaru, zgodnie z jego opinią, musieliby oni być informowani przez innych uczonych o ich obserwacjach, a także zaopatrywani w książki oraz fundusze na opłacenie sekretarzy. Ponieważ Jonston wątpi, aby mogli znaleźć sponsorów w Polsce, prosi Hartliba o ocenę możliwości finansowania ich prac przez angielskich mecenasów nauki. Ze swojej strony, Jonston obiecuje przesyłać im wszystkie swoje prace, wśród których na pierwszym miejscu proponuje niedawno opublikowane drugie wydanie swojej rozprawy *Naturae Constantia* (*O stałości natury*)<sup>38</sup>, świeżo oddaną do druku pracę *Historia sacra Vetus, tam Judaeorum, quam Ethnicorum*<sup>39</sup> oraz planowane opracowanie: *Transitus seu Prodrumus Universalis*<sup>40</sup>, w którym zamierzał przedstawić historię państw wschodnich. Proponuje także, iż mógłby opracować dla swoich angielskich sponsorów *Powszechną Encyklopedię Historyczną* (*Universalis Encyclopaedia Historica*)<sup>41</sup>, której nadałby w rękopisie formę bardziej elegancką niż mogłaby zostać wydana. W liście tym spotykamy się także z promowaną przez Jonstona ideą tzw. *Republiki Wiedzy* (*Republica Literaria*) czyli porozumienia między najwybitniejszymi uczonymi europejskimi odnośnie wzajemnej wymiany ich prac oraz wspierania badań. Do idei tej nawiązuje Jonston także w liście wysłanym z Leszna 4 września 1645 r., w którym informuje Hartliba, że rozpoczął pracę nad wielkim przewodnikiem botanicznym<sup>42</sup>. A ponieważ pracę tę podjął dla dobra *Republiki Wiedzy*, pyta się Hartliba, czy mógłby liczyć na jakieś wsparcie finansowe w celu zatrudnienia sekretarzy. Zaznacza przy tym, że być może mógłby się obyć bez sekretarzy, ale wtedy musiałby zaniedbać swoją praktykę medyczną, a poza tym jego i Komeńskiego żony głośno narzekają, że wydawanie wszystkiego na książki jest wyrzucaniem pieniędzy. Jonston pisze także, że plan całej pracy botanicznej przedstawił Komeńskiemu, któremu ofiarował także drukowaną odbitkę rozdziału o drzewach i krzewach owocowych<sup>43</sup>, oraz iż Komeński ten konspekt całkowicie zaakceptował i dał 20 talarów na druk. Podobnie w liście wysłanym z Leszna 18 października 1638 r. Jonston, reklamując swoją pracę *Horae subcisivae*<sup>44</sup>, powołuje się na pozytywną o niej opinię Komeńskiego.



Wyżej wspomniana idea stworzenia jakiejś jednej organizacji, jednoczącej i koordynującej wysiłki badawcze najwybitniejszych europejskich uczonych była bardzo popularna w XVII-wiecznych środowiskach naukowych. Bardzo żywo propagował ją Franciszek Bacon w swoich pracach *De augmentis scientiarum*<sup>45</sup> oraz *Nowa Atlantyda*<sup>46</sup>, w których wyrażał pogląd, że badania, a nawet rządy w państwie powinny zostać oparte na ścisłej współpracy uczonych, zorganizowanych w wyspecjalizowanych kolegiach. W pracy *Of the Proficiency and Advancement of Learning* pisał natomiast:

„rozkwit nauk uczyniłby jeszcze większe postępy, gdyby istniała wzajemna wymiana myśli między istniejącymi uniwersytetami Europy. [...] Skoro sama natura stworzyła braterstwo w rodzinach, skoro wśród rzemieślników powstają bractwa gminne [...] to dlaczego w ten sposób nie mogłyby powstawać związki braterskie w nauce i oświacie”<sup>47</sup>.

Wspomniana idea była także bliska Tomaszowi Campanelli, który w swojej pracy *Civitas Solis (Państwo Słońca)* przedstawił organizację utopijnego miasta - państwa uczonych<sup>48</sup>. Myśl powołania do życia międzynarodowego towarzystwa uczonych współpracujących ze sobą w celach religijnych oraz naukowych zaprzętała również Hartliba, który proponował utworzenie w Londynie Collegium Lucis, czyli zespołu uczonych pod kierunkiem Komeńskiego, gdzie w ramach pansofii byłyby realizowane postulaty Bacona o postępie nauk oraz przyspieszana budowa ogólnoeuropejskiej jedności protestanckiej<sup>49</sup>.

Poważnym problemem, z którym zetknął się Jonston podczas swoich podróży, była także nagła i niespodziewana choroba Bogusława Leszczyńskiego. Ponieważ lekarze francuscy nie byli w stanie jej zaradzić, Jonston prosi Hartliba o pośrednictwo w kontakcie z takimi wybitnymi angielskimi lekarzami, jak William Digby<sup>50</sup>, William Hill<sup>51</sup> i Tomasz Roe<sup>52</sup>. Czasami jednak Jonston przesyła Hartlibowi do realizacji również swoje własne recepty. Na przykład w jednym z niedatowanych listów w celu sporządzenia leku na dzwonienie w uszach zaleca namoczyć przez noc w moczu osła lub dziecka kawałek drzewa gwajakowego, trochę kastoreum i listek dzikiej mięty. Następnie całość przedestylować i do przedestylowanego roztworu, dla zabicia jego przykrego zapachu, dodać trochę soku z cytryny lub z pomarańczy. Tak przygotowane lekarstwo radzi wpuścić energicznie do ucha, następnie, dodać do niego trochę bawełny, gumy oraz roztworu zmielonego galbanu trzymać w uchu przez miesiąc. Jonston zaznacza przy tym, że wspomniany wyżej przepis został opracowany i wypróbowany przez znanego włoskiego lekarza. Prosi jednak Hartliba, aby przepisał go na osobnej kartce, a oryginalną receptę oraz list spalił, tak, aby nikt nie zorientował się, że nie jest to przepis angielski<sup>53</sup>.

W omawianej korespondencji Jonston prosi również Hartliba o zakup książek potrzebnych mu do pracy i podanie informacji o ich cenach, a także o opiekę nad swoimi własnymi pracami tłoczonymi w drukarniach zagranicznych oraz o pośrednictwo w rozmowach z księgarzami na temat warunków ich sprzedaży

i wypłaty należnego mu honorarium. Za pośrednictwem Hartliba, Jonston przesyła też do Polski swoje książki opublikowane za granicą oraz realizuje zlecenia przekazane mu przez Leszczyńskich, na przykład nabycie łabędzi dla Rafała Leszczyńskiego, czy też buldoga dla Andrzeja Leszczyńskiego.

Wśród korespondencji Jonstona z Hartlibem zachowały się jednak jedynie listy Jonstona do Hartliba. Nie udało mi się odnaleźć listów Hartliba do Jonstona. Część z nich mogła ulec zniszczeniu podczas pożaru Leszna w 1656 r. Część jednak mógł zniszczyć sam Jonston, który dbając o nie ujawnianie swoich kontaktów z Hartlibem w niektórych listach prosi Hartliba o spalenie ich zaraz po przeczytaniu. Trzeba jednak stwierdzić, że mimo swojej niekompletności korespondencja ta jest cennym źródłem informacji nie tylko na temat życia i działalności Jonstona i Hartliba ale także na temat współpracy i obiegu informacji naukowej między europejskimi uczonymi w XVII wieku.

Na koniec chciałbym bardzo serdecznie podziękować Panu Williamowi Hitchensowi z Pracowni Hartlibowskiej Uniwersytetu w Sheffield za przesłanie mi kopii omawianych listów i życzliwą współpracę podczas ich opracowywania.

### Przypisy

<sup>1</sup> J. K v a č a l a : *Die pädagogische Reform des Comenius in Deutschland bis zum Ausgange des XVII Jahrhunderts*. Bd. 1. (*Momumenta Germaniae Pedagogica*. Bd. 26). Berlin 1903, s. 2–7.

<sup>2</sup> John Dury (ur. Edinburgh, 1596 r.; zm. 1680 r.) - Szkocki teolog protestancki, wybitny angielski irenista. W latach 1627–1630 mieszkał w Elblągu jako minister presbiteriański przy Kompanii Angielskiej. (C. G. J o c h e r : *Allgemeines Gelehrten Lexicon*. T. 2. Leipzig 1750 col. 252–254; G. H. T u r n b u l l : *Hartlib, Dury and Comenius*. Liverpool 1947 s. 127–341; M. R o z b i c k i : *Samuel Hartlib. Z dziejów polsko-angielskich związków kulturalnych w XVII wieku*. Wrocław 1980 s. 12, 12 i in.).

<sup>3</sup> *Hartlib Papers* (Sheffield), 50H. 44/1 /29A.

<sup>4</sup> J. K v a č a l a , dz. cyt. Bd. 1 s. 4.

<sup>5</sup> Ł. K u r d y b a c h a : *Rola Komeńskiego w Europie XVII wieku*. „Rozprawy z Dziejów Oświaty“. T. 1. Wrocław 1958 s. 15 (przyp. 30).

<sup>6</sup> *Hartlib Papers*, 50H 44/1 /1 A.

<sup>7</sup> Jan A. K o m e n s k ý : *Didactica magna* (rękopis przedstawiony Rafałowi Leszczyńskiemu w 1635 r. opublikowany w: J. A. K o m e n s k ý : *Opera didactica omnia*. (Vol.1 ). Amsterodami 1657 s. 5–196).

<sup>8</sup> J. A. K o m e n s k ý : *Didaktika*. Praha 1849.

<sup>9</sup> J. A. K o m e n s k ý : *Informatorium maternum: oder Mutter-Schul*. Lesnae 1633.

<sup>10</sup> J. A. K o m e n s k ý : *Informatorium školy mateřke*. Praha 1858.

<sup>11</sup> J. A. K o m e n s k ý : *Vlastní životopis*. [Przekł. czeski: T. Hendrich. Praha 1924], s. 106. [Przekł. pol.]: M. Č e s n a k o v a - M i c h a l c o v a : *Dramaty Jana Amosa*



*Komeńskiego i jego poglądy na teatr szkolny*. Przeł. M. E r h a r d t o w a . „Pamiętnik Teatralny“. R. 9: 1960 nr 3/4 s. 507.

<sup>12</sup> Tamże.

<sup>13</sup> Bogusław Leszczyński (ur. ok. 1612 r.; zm. Warszawa, 23 IX 1659 r.) – syn ówczesnego właściciela Leszna Rafała Leszczyńskiego, wojewody bełskiego; od 1642 – starosta generalny wielkopolski; w latach 1650–1658 – podskarbi koronny; od 1658 r. – podkanclerzy koronny. (W. D w o r z a c z e k : *Leszczyński Bogusław*. W: *Polski Słownik Biograficzny*. T. 17. Z. 1. Wrocław 1972, s. 107–111).

<sup>14</sup> Władysław Dorohostajski (ur. 1611 r.; zm. maj 1638 r.) – syn wielkiego marszałka litewskiego, Krzysztofa Dorohostajskiego i Zofii Radziwiłłówny. Wcześniej utracił ojca i od najmłodszych lat wychowywał się pod opieką hetmana Krzysztofa II Radziwiłła. W latach 1628–1629 uczył się razem z Bogusławem Leszczyńskim w Gimnazjum Leszczyńskim. 3 sierpnia 1636 r. został mianowany cześnikiem Wielkiego Księstwa Litewskiego. (S. H e r b s t : *Dorohostajski Władysław*. W: *Polski Słownik Biograficzny*. T. 5. Kraków 1939 s. 335.

<sup>15</sup> Władysław Korzbok-Zawadzki (data urodzin i śmierci nieznana) – syn Wojciecha Korzbok-Zawadzkiego, sędziego ziemskiego wschowskiego, który w 1624 r. uposażył szkołę leszczyńską 500 ówczesnymi złotymi polskimi. W zamian za to Wojciech Korzbok-Zawadzki zastrzegł sobie, aby rektor uczył za darmo chłopców z rodziny Korzbok-Zawadzkich. (J. Ł u k a s z e w i c z : *Historia szkół w Koronie i Wielkim Księstwie Litewskim*. T. 1. Poznań 1849 s. 378–379).

<sup>16</sup> *Hartlib Papers* (Sheffield), 50H. 44/1 /2A.

<sup>17</sup> G. H. T u r n b u l l : *Hartlib, Dury and Comenius*. Liverpool 1947, s. 347.

<sup>18</sup> Michał R o z b i c k i : *Samuel Hartlib. Z dziejów polsko-angielskich związków kulturalnych w XVII wieku*. Wrocław 1980 s. 35, 36.

<sup>19</sup> Henry Reiner (Reiniersz, Regnier) (ur. 1593 r.; zm. 9 III 1639 r.); flamandzki filozof. W 1628 r. poznał w Amsterdamie Descartesa i Gassendiego, W 1632 r. został powołany na katedrę filozofii na Uniwersytecie w Deventer i był pierwszym wykładowcą filozofii kartezjańskiej w Holandii. W 1636 r. został profesorem filozofii w Utrechcie. Nie jest znane żadne jego dzieło na temat nauczania logiki. (zob. G. H. T u r n b u l l , dz. cyt. s. 37).

<sup>20</sup> Pierre B e r t h a u l t : *Florus Franciscus, Sive Rerum a Francis bello gestarum epitome*. Parisiis 1630; t e n ż e : *Florus Gallicus, Sive rerum a veteribus Gallis bello gestarum epitome*. Parisiis 1632.

<sup>21</sup> Tacyt (Publius Gaius Cornelius Tacitus) (ur. ok. 55; zm. 120) – najwybitniejszy rzymski historyk. Jego pierwszą pracą literacką była rozprawa: *Dialogus de oratoribus*, w której zastanawiając się nad przyczynami upadku sztuki wymowy (Tacyt widział je w zmianach sytuacji politycznej) poruszył także problem wychowania i nauczania dzieci. Pierwszym jego opracowaniem historycznym była praca *De vita Julii Agricola* na temat życia i działalności swego teścia Juliusza Agrykoli (zm. 93 r.). Następną jego pracą była rozprawa *De origine et situ Germaniae*, w której opisał zwyczaje i religię Germanów. Pod koniec życia napisał dwa największe swoje dzieła historyczne, a mianowicie, opracowywane w latach 104–109 *Historiae* oraz pisane w latach 109–116 *Annales*.

<sup>22</sup> Lucius Annaeus Florus - rzymski historyk, retor i poeta z przełomu I i II wieku n.e. Pierwszy z grupy pisarzy pochodzących z Rzymskiej prowincji Afryki, który odegrał znaczną rolę w historii rzymskiej literatury. Najwybitniejszym jego dziełem są *Epitomae [...] bellorum omnium annorum* (700), w których opisał historię wojen rzymskich aż do czasów cesarza Oktawiana (przełom I. w. p.n.e. i I w. n.e.).

<sup>23</sup> Curtius (Quintus Curtius Rufus) – rzymski retor i historyk z I w. n.e. Autor *Historiae Alexandri Magni*.

<sup>24</sup> *Hartlib Papers* (Sheffield), 50H 44/1/10A.

<sup>25</sup> Stephanus Claveus (Etienne de Clave) - francuski lekarz i filozof z Paryża żyjący w pierwszej połowie XVII wieku (C. G. J ö c h e r, dz. cyt. T. 1 Leipzig 1750, col. 1943).

<sup>26</sup> E. d e C l a v e : *Paradoxes ou Traittez philosophique des pierres et pierreries contre l'opinion vulgaire*. Paris 1635.

<sup>27</sup> Praca ta nie jest dzisiaj znana.

<sup>28</sup> Tommaso Campanella; ur. Stil (Kalabria, Królestwo Neapolu) 5 IX 1588 r.; zm. Paryż 21 V 1639 r. – włoski filozof i myśliciel społeczny. Jeden z pierwszych przedstawicieli komunizmu utopijnego. Od 1592 r. wytaczano mu kilkakrotnie procesy o herezję i ateizm. W latach 1599–1626 był więziony za udział w spisku przeciwko Monarchii Hiszpańskiej, władającej Kalabrią. Ostatnie lata życia, od 1634 r., spędził we Francji, dokąd musiał uchodzić w obawie przed prześladowaniami.

<sup>29</sup> T. C a m p a n e l l a : *Medicinalium juxta propria principia*. Libri VII. Lyons 1635.

<sup>30</sup> Praca ta została opublikowana w Paryżu w 1637 r. pt.: *Disputationum in quatuor partes suae philosophiae realis libri quatuor*.

<sup>31</sup> J. J o n s t o n : *Didactica Synopsis Jonstoni*, British Museum, London, Sloane 649s 90ff; [Przedr.]: J. K v a č a l a , dz. cyt. T. 1 p. 301–303.

<sup>32</sup> *Hartlib Papers* (Sheffield), 50H 44/1/2A.

<sup>33</sup> J. A. K o m e n s k ý : *Physicae ad Lumen Divinum Reformatae Synopsis*. Lipsiae 1633.

<sup>34</sup> *Hartlib Papers* (Sheffield), 50H 44/1 /15A.

<sup>35</sup> *Hartlib Papers* (Sheffield), 50H 44/1/20A.

<sup>36</sup> *Hartlib Papers* (Sheffield), 50H 44/1/13A.

<sup>37</sup> J. J o n s t o n : *Historia universalis civilis et ecclesiastica*. Lugduni Batavorum (Lejda) 1638.

<sup>38</sup> J. J o n s t o n : *Naturae constantia* [wyd. 2]. Amsterodami 1634.

<sup>39</sup> Praca Jonstona o tym tytule nie jest znana, ale w 1660 r. opublikował on we Wrocławiu pracę: *De festis Hebraeorum et Graecorum schediasma*.

<sup>40</sup> Praca ta została opublikowana pod tytułem: *Compendium historiae universalis, tam civilis, quam ecclesiasticae, ab orbe condito ad hodiernum Imp. Ferdinandum III*. Breae 1646.

<sup>41</sup> Praca ta nie jest dzisiaj znana.

<sup>42</sup> W 1646 r. Jonston opublikował w Lesznie pierwszy podręcznik dendrologii: *Syn-tagmatis dendrologici specimen*, zawierający opis 11 gatunków drzew i wykorzystania ich owoców. W 1661 r. ukazał się w Lipsku suplement do tej pracy, zatytułowany: *Notitia regni vegetabilis*, w którym Jonston próbował opisać wszystkie znane wówczas rośliny

niedrzewiaste. W tym samym roku Jonston opublikował kolejny podręcznik dendrologii: *Dendrographia sive historiae naturalis de arboribus et fructibus, tam nostri, quam peregrini orbis* (Frankfurt am Main 1662). Ta obszerna praca, składająca z 528 stron formatu folio, zawiera opis około 2000 drzew sklasyfikowanych w dziesięciu grupach. Do ostatniej części została dołączona praca Michała Piotra B o y m a : *Flora Sinensis*. Wartość tego podręcznika podnosi zamieszczenie w nim 1800 tablic z rycinami omawianych drzew oraz ich owoców. Jego tytuł sugeruje, że miał on być ostatnią częścią Jonstonowej encyklopedii całego świata przyrodniczego, zatytułowanej *Historia Naturalis*.

<sup>43</sup> J. J o n s t o n : *Syntagmatis dendrologici specimen*. Lesnae 1646.

<sup>44</sup> J. J o n s t o n : *Horae subcisivae seu rerum toto orbe ab. universi exortu gestarum idea*. Lesnae 1639.

<sup>45</sup> F. B a c o n : *De dignitate et augmentis scientiarum*. Londini 1623.

<sup>46</sup> F. B a c o n : *New Atlantis*. Londini 1624. [Przekł. pol.] F. B a c o n : *Nowa Atlantyda*. Przekł. i oprac. W. K o r n a t o w s k i . Warszawa 1954.

<sup>47</sup> F. B a c o n : *Of the Proficiency and Advacemement of Learning*. London 1605 [Przekł. pol.]: K. L e ś n i a k : *Franciszek Bacon*. Warszawa 1957 s. 125.

<sup>48</sup> T. C a m p a n e l l a : *Civitas Solis*. Francofurti 1623 [Przekł. pol.]: T. C a m p a n e l l a : *Państwo Słońca*. Przekł. i oprac. W. K o r n a t o w s k i . Warszawa 1954.

<sup>49</sup> M. R o z b i c k i , dz. cyt, s.34.

<sup>50</sup> William Kenelm Digby (ur. 1605, zm. Londyn, 11 lipca 1665) - angielski rycerz, farmaceuta i chemik. (C. G. J ö c h e r , dz. cyt. T. 2. Leipzig 1750, col. 124–125).

<sup>51</sup> William Hill (ur. 1619; zm. Londyn, 1667) – angielski lekarz, rektor szkoły w Dublinie. (C. G. J ö c h e r , dz. cyt. T. 2. Leipzig 1750, col. 1605).

<sup>52</sup> Thomas Roe, ur. w Low Leyton, Essex (Anglia), 1580 lub 1581 r.; zm. 6 XI 1644 r.; angielski dyplomata, podróżnik i lekarz. 23 marca 1604 r. został pasowany na rycerza, a w 1610 r. wysłany przez księcia Walii, Henryka, do Zachodnich Indii i Ameryki Południowej w celu poszukiwania srebra. W 1614 r. mianowany ambasadorem na dworze Wielkich Mogołów w Indiach, a w 1621 w Porcie Ottomańskiej. W roku 1629 wyznaczony na mediatora pomiędzy królami szwedzkim i polskim, doprowadzając do podpisania 26 września tegoż roku, w Altmarku (dziś Stary Targ), zawieszenia broni. W 1638 r. Roe został wysłany jako ambasador nadzwyczajny dla uczestniczenia w zjeździe cesarskich, francuskich i szwedzkich pełnomocników w celu ustalenia warunków powszechnego pokoju. Spotkania odbywały się kolejno w Hamburgu, Ratyzbonie i Wiedniu. Należy przypuszczać, że był sławny jako posiadacz znacznej ilości lekarstw oraz użytecznych wiadomości. (*Encyclopaedia Britannica*. Vol. 19. Chicago bez daty, s. 573).

<sup>53</sup> *Hartlib Papers* (Sheffield), 50H 44/1/17A.